



W najnowszym LX odnajduję styl zeszłorocznych zwykłych VSX-ów. Pioneer ma chyba jednak najbardziej gładką, spokojną linię, nie próbuje łączyć różnych materiałów, faktur i zaokrągleń. Jest przez to mniej efektowne, ale elegancko, a do wyboru pozostają dwie wersje – czarna i srebrna.

## Pioneer VSX-LX302

Jedno z pokręteł służy do regulacji głośności, drugie – do wyboru źródeł, a pięć podstawowych przycisków daje dostęp do trybów przestrzennych i ścieżki Pure Direct. Logicznie podzielono gniazdzka w panelu podręcznym; po jednej stronie zgrupowano wejścia, HDMI, USB i analogowe mini-jack, po drugiej – wyjście słuchawkowe oraz złącze mikrofonu kalibracyjnego.

Jest Dolby Atmos i DTS:X, a końcówek mocy siedem (to standard w tej klasie amplitunerów); pakiet dziewięciu wyjść głośnikowych pozwala przygotować równoległe instalacje. Do wyboru mamy najnowsze 5.1.2, drugą strefę (co można też zrobić za pomocą parki RCA i dodatkowego wzmacniacza) lub bi-amping kolumn przednich. Są też podsuwane opcje bardziej osobliwe, np. 3.1.2, z kanałami sufitowymi, ale bez tylnych efektowych. We wszystkich kanałach możemy podłączyć kolumny 4-omowe (8-omowe oczywiście też).

Nie licząc wejścia podręcznego, VSX-LX302 ma sześć wejść HDMI oraz dwa wyjścia (jedno z ARC), wszystkie są zgodne ze standardem zabezpieczeń HDCD 2.2;

konkurenci deklarują nadchodzącą aktualizację do formatu Dolby Vision, a VSX-LX302 jest już do tego fabrycznie przygotowany. Jest też skalier 4K.

Wśród aż pięciu analogowych wejść RCA jedno przeznaczono dla gramofonu (MM). Z tyłu jest jeszcze drugie USB, które pracuje równoległe z gniazdem z przodu, pozwala także podłączyć nośniki pamięci. Przewodową sieć LAN uzupełnia Wi-Fi (2,4 GHz oraz 5 GHz), a do komunikacji bezprzewodowej przeznaczono Bluetooth (v4.1).

Dostępne są dwie główne ścieżki odtwarzania plików muzycznych – poprzez USB (nośniki pamięci bezpośrednio podłączone do amplitunera) oraz serwery sieciowe. W obydwu przypadkach do amplitunera są przesyłane surowe pliki, a jego zadaniem jest ich dekodowanie oraz konwersja na postać analogową. VSX-LX302 poradzi sobie z plikami FLAC, WAV, AIFF w rozdzielczości 24/192, aż po ALAC (24/192 dla materiałów na USB i 24/96 dla plików z sieci). Format DSD obsługuje w wersjach DSD64 i DSD128.

Pioneer ma własną aplikację sterującą funkcjami amplitunera, obecne są także

dwa najpopularniejsze systemy, bazujące na komunikacji sieciowej, Spotify Connect oraz AirPlay; VSX-LX302 porusza się w ramach DLNA, pełniąc rolę odtwarzacza plików, jest też kompatybilny z systemem Google Chromecast. Automatycka kalibracja opiera się na firmowym systemie MCACC (w komplecie mikrofon).

Wewnątrz obudowy jest dość luźno, płytka cyfrowa jest kompaktowa, pozostało sporo miejsca na klasyczny zasilacz i obszerny radiator, końcówki mocy pracują w klasie AB.

Sygnaty wideo w obrębie gniazd HDMI obsługuje znany duet procesorów Panasonic. Specjalnej rewolucji nie widać w sekcji dekodatorów surround (układ Cirrus Logic), natomiast warto pochwalić sekcję przetworników C/A – pracuje tam 8-kanałowy układ AKM AK4458, który przyjmuje nawet sygnały PCM o rozdzielczości 32 bitów i częstotliwości próbkowania 768 kHz, a także DSD256! Oczywiście jest to standard samego DAC-a, takich sygnałów nie możemy do VSX-LX302 podać z zewnątrz, jednak wciąż jest się z czego cieszyć, bo dostarczane sygnały są upskalowane.

## Obce strefy

Yamaha oraz Denon forsują własne rozwiązania w zakresie systemów sieciowo-strefowych, a Pioneer nie opracował niczego w stylu Heosa czy MusicCasta. Nie został jednak na lodzie, mógł przecież wykorzystać dostępne już rozwiązania, oferowane przez firmy zewnętrzne, a jest ich całkiem sporo.

Początkowo posługiwano się systemem FireConnect, stworzonym przez firmę Blackfire. Zresztą w dalszym ciągu amplitunery Pioneer, w tym VSX-LX302, ten standard wspierają. Pioneer ma w ofercie także inne urządzenia z Blackfire, np. serię głośników bezprzewodowych MRX, poprzez które tworzy wrażenie kompletności systemowej oferty, naśladując trochę samowystarczalnych konkurentów. Działania te są jednak zakrojone na znacznie mniejszą skalę. Pioneer nie zmusza użytkowników do zatopienia się w jedynie słusznym, własnym ekosystemie, jednak tym samym traci szansę na przywiązanie klientów do swoich produktów.

Nie zmienia tego najnowszy ruch Pioneer, polegający na zaangażowaniu drugiego z niezależnych i chyba najbardziej popularnych systemów – DTS Play-Fi. Zgodzę się wprawdzie, że rosnąca liczba możliwych rozwiązań powinna być atutem na gruncie różnorodności, ale pozostawienie użytkownika samemu sobie w gąszczu systemów i funkcji bez jasno wytyczonej ścieżki (choćby na siłę wiążącej z określonymi standardami), czasami bardziej zniechęca, niż zachęca.



Wejść HDMI nie ma tutaj rekordowo dużo, ale każde potrafi przyjąć sygnał 4K wraz z Dolby Vision.



Złącza sieciowe i USB to obowiązkowe elementy nowoczesnego amplitunera, VSX-LX302 wyróżnia się nawet dwoma USB.



Wreszcie doczekaliśmy się na „zgodę” większości producentów, aby podłączać kolumny 4-omowe.

Tyłny panel nawet niedrogich amplitunerów wciąż obejmuje większość standardów, a analogowe źródła wideo można wygodnie wykorzystać dzięki umiejętności konwersji i skalowania sygnałów.





# Laboratorium Pioneer VSX-LX302

Choć oznaczenia na tylnej ścianie tego wprost nie sugerują, to wertując instrukcję obsługi, można jednak dotrzeć do zaszytego w menu selektora impedancji. W ustawieniu fabrycznym powinniśmy podłączyć kolumny 8-omowe. Przy takim obciążeniu moc w stereo jest wysoka – 2 x 131 W, ale topnieje do 5 x 48 W i 7 x 33 W. Po przełączeniu selektora na 6 Ω obciążyliśmy końcówki 4 Ω. Moc jest wtedy wyraźnie niższa (podobnie jak u Denona), w trybie dwukanałowym 2 x 78 W, w wielokanałowym – 5 x 43 W albo 7 x 24 W.

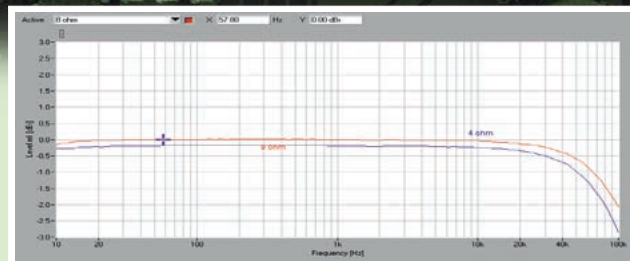
Odstęp od szumów nie jest wysoki, tylko 75 dB, a dynamika osiąga 96 dB.

Pasma przenoszenia (rys.1) wygląda bardzo dobrze, przy 100 Hz mamy spadki ok. -2 dB dla 8 Ω i niecałe -3 dB dla 4 Ω.

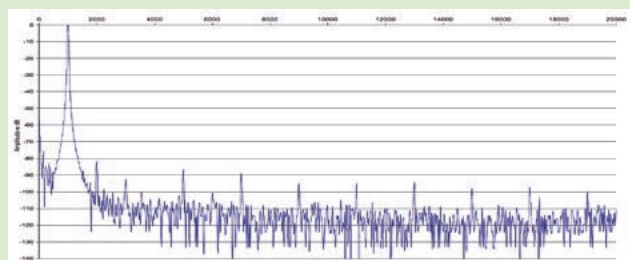
W spektrum harmonicznych (rys. 2) najsilniejsza jest druga (-82 dB), widać też nieparzyste wyższych rzędów, piątą i siódmą jeszcze powyżej granicy -90 dB.

Dość wysoki poziom szumów nie pozwala VSX-LX302 na uzyskanie niskich wartości współczynnika THD+N (rys. 3). Widać, że korzystniejsze jest obciążenie 8-omowe.

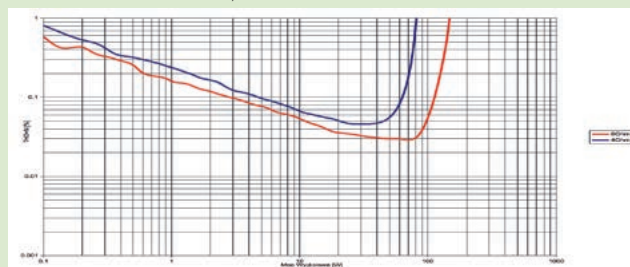
Moc znamionowa (1% THD+N, 1 kHz) [W]	1 K	2 K	5 K	7 K
[Ω]				
8	144	131	48	33
4	79	78	43	24
<b>Czułość (dla maksymalnej mocy) [V]</b>				0,2
<b>Stosunek sygnał/szum</b> (filtr A-ważony, w odniesieniu do 1W) [dB]				75
<b>Dynamika [dB]</b>				96
<b>Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 4 Ω)</b>				31



Rys. 1. Pasma przenoszenia



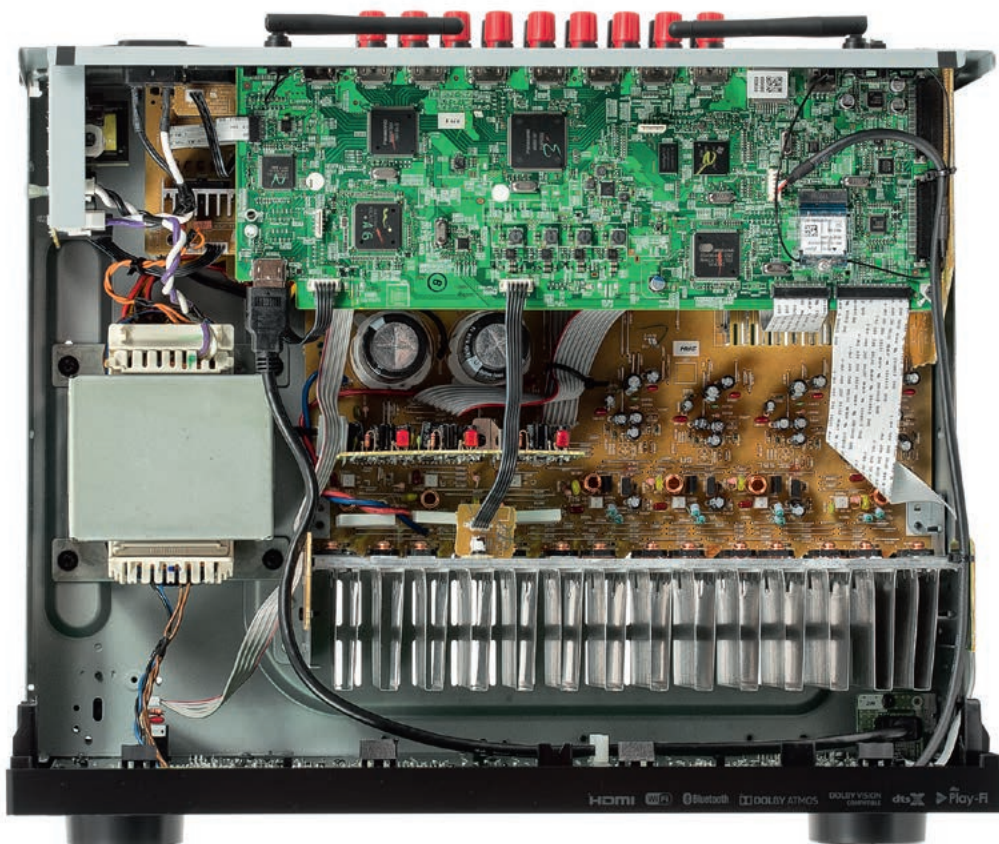
Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne



Rys. 3. THD + N / moc

Końcówki mocy	7
Dekodery	Dolby Atmos, DD, DD Plus, Dolby Surround, Dolby TrueHD, DTS:X, DTS, DTS-ES, DTS HD, DTS 96/24
Konwerter wideo	nie
Skaler obrazu	4K
Wejścia wideo	6 x HDMI, 1 x komponent, 2 x kompozyt
Wyjścia wideo	2 x HDMI
Wej./wyj. analogowe audio	5 x RCA/-
Wej./wyj. cyfrowe audio	2 x opt, 1 x coax/-
Wej. podręczne	USB, HDMI, mini-jack
USB	1 x przód, 1 x tył
Wej. gramofonowe	tak
Wyj. na subwoofer	2 x
Wej. wielokanałowe	-
Wyj. na zewnętrzne końcówki mocy	-
Wyj. słuchawkowe	tak
Zaciski głośnikowe	zakrećane
Pilot uniwersalny	-
iPOD/iPhone/iPad	AirPlay
Funkcje strumieniowe	DTS Play-Fi, Chromecast, FireConnect, Spotify Connect, radio internetowe
Flac	24/192
DSD	5,6 MHz
Dodatkowe strefy	wyj. głośnikowe, 2 x RCA audio
Komunikacja	Bluetooth, LAN, Wi-Fi

*Obsadzona nowoczesnymi procesorami płytka cyfrowa jest relatywnie nieduża, pozostało sporo miejsca dla innych układów.*





Podczas gdy konkurenci promują programowalne systemy szybkiego wyboru, VSX-LX302 jest bardziej tradycyjny; na przedniej ścianie „rządzi” pokrętła i przyciski trybów wielokanałowych.

W cyfrowym świecie wciąż funkcjonuje wejście analogowe dla odtwarzaczy przenośnych w formie gniazda mini-jack.

## ODSŁUCH

Jest to urządzenie i brzmienie z charakterem, bez największego szacunku dla neutralności, ale przekonujące zaangażowaniem i swobodą interpretacji. Trzeba też liczyć się z niekorzystnymi konsekwencjami, gdy styl Pioneer nie pasuje do klimatu muzyki, a jego „przechyły” stają się „przebiegami”, gdy trafiamy na nagranie, w którym bardziej przydałoby się łagodzenie niż wyostrenie. Trudno też być pewnym, czy taki „rozpęd” i taka intensywność będzie dobra na dłuższą metę – na pewno nie dla wszystkich, ale Pioneer potrafi nie tylko zrobić dobre pierwsze wrażenie, lecz wraz z kolejnymi nagraniami (choć nie wszystkimi) odkrywać emocje, które w wydaniu pozostałych amplitunerów były uśpione. Pioneer niczego nie przytłumi i nie zasłoni, stąd też jakość materiału ma większe znaczenie niż u konkurentów.

Brzmienie jest jednocześnie solidne i jasne; w tym przypadku duży udział wysokich tonów nie oznacza spłaszczenia i wyszczerzenia, bo i na dole słychać siłę. Generalnie „dzieje się dużo”, chociaż relatywnie najmniej na środku pasma, który ma dobrą artykulację, związaną ze specjalną przejrzystością w całym pasmie, ale mniej plastyczności. Cały czas bardzo dobra jest selektywność, dźwięki nie zlewają się, chociaż w niektórych sytuacjach, dla lepszej naturalności i „muzykalności”, przydałoby się więcej lepkości i miękkości. Bas potrafi pokazać się nisko, nawet bez pomocy subwoofera, jednak nie tworzy „poduchy”, daje dużo energii i wibracji.

VSX-LX302 nie ma też skrupułów w akcjach wielokanałowych. To typowy wodzirej, który wciąga nas w środek akcji, nie żałuje fajerwerków, nawet gdy nieco dekoncentrują one naszą uwagę, odsuwając ją od głównych wydarzeń. Spektakl nie sprowadza się do ataku detali i lawiny efektów specjalnych, ale na ich brak nikt nie będzie narzekał. Dialogi są wyraziste i trochę wyostrene w sybilantach, a ich forma w bardzo dużym stopniu zależy od realizacji ścieżki i wybranego trybu; czasami warto poszukać tego, który da trochę spokojniejszy obraz.



Piloty są dzisiaj mniejsze, mają mniej przycisków, a przy wsparciu menu ekranowego są w sumie znacznie wygodniejsze.

## VSX-LX302

CENA: 3200 zł

DYSTRYBUTOR: DSV  
www.pioneer.pl

### WYKONANIE

Eleganckie i subtelne wydanie tradycyjnego stylu amplitunerowego. Firmowy układ końcówek mocy Direct Energy, zapewniających wysoką sprawność. Bardzo nowoczesne przetworniki C/A.

### FUNKCJONALNOŚĆ

Dolby Atmos i DTS:X oraz rozbudowane, własne tryby przestrzenne. Sieć Wi-Fi (dwuzakresowa), Bluetooth, AirPlay, Chromecast, Spotify Connect. Bez własnego ekosystemu sieciowo-strefowego, za to obsługuje popularne protokoły FireConnect oraz DTS Play-Fi. Automatyka kalibracja MCACC. Wejście gramofonowe. Obsługa kolumn 4-omowych we wszystkich kanałach. Wejścia HDMI obsługują 4K z HDCP 2.2; dwa wyjścia HDMI, aktywne Dolby Vision, konwersja video A/C.

### PARAMETRY

Wysoka moc w stereo i dla 8 Ω (2 x 131 W), słabiej przy 4 Ω (2 x 78 W) i w trybie wielokanałowym (5 x 48 W/ 8 Ω; 5 x 43 W/4 Ω), umiarkowany S/N (75 dB).

### BRZMIENIE

Mocne, wyraziste, detaliczne, z ekspresyjną górą i obszernym basem. Z każdym nagraniem przynosi emocje, a w kinie tworzy duży spektakl. Ostateczny efekt w dużym stopniu zależy też od jakości materiału.